

Szanowni Państwo, drodzy goście, pracownicy wydziału, drodzy studenci – członkowie wspólnoty akademickiej Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie!

Dzisiejsza uroczystość to symboliczne przekroczenie kolejnego progu w historii wydziału – w naszym wypadku będzie to już 53 rok kształcenia. Historia Wydziału Humanistycznego sięga roku 1969 r. Został on utworzony w strukturach Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, potem funkcjonował w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a od 1999 r. jest jednym z wydziałów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. W ciągu tych 53 lat wydział przeszedł ogromną metamorfozę. Dość powiedzieć, że w momencie startu kadre stanowiło kilkanaście osób, z których zaledwie kilkoro posiadało stopień doktora, a dziś samych tylko profesorów tytularnych mamy na wydziale więcej.

W wyniku tego półwiecza przekształciliśmy się w wydział najbardziej zróżnicowany, z najbogatszą na całym uniwersytecie ofertą kształcenia i największą liczbą ewaluowanych dyscyplin naukowych. W dzisiejszej strukturze wydziału funkcjonuje 5 instytutów, reprezentujących 5 dyscyplin: filozofię, historię, językoznawstwo, literaturoznawstwo oraz nauki o komunikacji społecznej i mediach. W wyniku pomyślnej ewaluacji uzyskaliśmy pełne uprawnienia akademickie (a więc prawo do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego) we wszystkich 5 dyscyplinach.

Ewaluacja potwierdziła silne miejsce Wydziału Humanistycznego w strukturze uczelni. Jej wyniki są znakomite: 4 dyscypliny: filozofia, historia, literaturoznawstwo i nauki o komunikacji społecznej i mediach uzyskały kategorię B+, a jedna: językoznawstwo kategorię A (dodam, że jako jedna z 6 dyscyplin na całym uniwersytecie). Oznacza to, że badania z tego zakresu są prowadzone na najwyższym krajowym poziomie – bo żaden z polskich podmiotów nie uzyskał najwyższej, międzynarodowej kategorii A+ w tej dyscyplinie. Ewaluacja to nie tylko ocena symboliczna, bowiem od uzyskanej kategorii zależą uprawnienia do prowadzenia studiów, szkół doktorskich, nadawania stopni i tytułów, a także kwota subwencji, czyli środków finansowych, które jednostki naukowe otrzymują z budżetu państwa. W tym miejscu chciałbym gorąco podziękować wszystkim zaangażowanym w uzyskanie tak dobrego wyniku, zwłaszcza przewodniczącym rad dyscyplin, za ponad dwuletni wysiłek przygotowania wniosków do oceny.

Sukcesy poszczególnych dyscyplin naukowych oraz sumarycznie taki sukces całego wydziału to suma wysiłku zatrudnionych na nim pracowników. Kadre wydziału stanowi obecnie 183 pracowników naukowych i dydaktycznych:

- 18 z nich posiada tytuł profesora,
- 60 stopień dra hab. z czego 36 jest zatrudnionych na stanowisku prof. uczelni,
- dalszych 90 posiada stopień doktora,
- zatrudniamy też 15 magistrów na stanowiskach dydaktycznych.

Taka struktura kadry z pewnością może być powodem do dumy – liczba profesorów i doktorów habilitowanych, a więc tzw. samodzielnych pracowników naukowych, jest imponująca i świadczy o wysokim poziomie merytorycznym badań i powiązanych z nimi zajęć dydaktycznych.

Wydział uniwersytetu to nie tylko prowadzenie badań naukowych, ale także – a może przede wszystkim - kształcenie kolejnych roczników studentów. W naszej ofercie jest obecnie 12 kierunków studiów, w tym dawne, tradycyjne, jak filozofia, historia czy filologie, a także nowsze, wykraczające poza tradycyjny kanon nauczania akademickiego, jak analiza i kreowanie trendów czy lingwistyka w biznesie.

W tym roku akademickim po raz dwudziesty rozpoczniemy kształcenie na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna! To piękny i ważny jubileusz.

Kierunek ten od samego początku znajduje się w czołówce najchętniej wybieranych na naszym uniwersytecie, a powstał dzięki staraniom prof. Andrzeja Staniszewskiego (jest dziś wśród nas). Po uzyskaniu kategorii B+ już w przyszłym roku akademickim można będzie kształcić na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim dziennikarzy i specjalistów od komunikacji nie tylko na studiach I i II stopnia, ale także w ramach Szkoły Doktorskiej.

Szanowni Państwo,

przykład dziennikarstwa, ufundowanego głównie na kadrze dawnej polonistyki, częściowo historii i politologii wyraźnie dowodzi, że nasz wydział ma naturalne zaplecze do tworzenia właśnie kierunków interdyscyplinarnych, takich, które wychodzą naprzeciw potrzebom zmieniającego się rynku pracy i wpisują się w ogólne zmiany społeczne ostatnich lat. Potencjał humanistyki w tym zakresie jest nie do przecenienia, a przy połączeniu sił z innymi wydziałami (nauk społecznych, prawa i administracji czy sztuki) może współtworzyć nowe jakości w ofercie dydaktycznej uniwersytetu.

Jeśli mówimy o kształceniu, to myśli bieżą przede wszystkim ku naszym studentom. W roku akademickim, który właśnie inaugurujemy, naukę na wydziale rozpocznie 1410 studentów, w tym 610 nowo przyjętych.

Do nich właśnie, jako nowych członków naszej wspólnoty wydziałowej i uniwersyteckiej, kieruję szczególnie ciepłe słowa powitania! Ja już teraz wiem, że dokonaliście dobrego wyboru, i jestem przekonany, że i wy również po czasie to potwierdzicie. Życzę wam, by ten czas spędzony na naszym wydziale był znaczący nie tylko zdobytą wiedzą i uzyskanymi kwalifikacjami, ale też aby był czasem nawiązywania nowych przyjaźni i ogólnego rozwoju. Niech będzie to dla was okres najlepszy z dotychczasowych i niech otworzy wam perspektywy na jeszcze lepsze czasy pracy zawodowej. Losy naszych absolwentów, a waszych poprzedników pokazują, że po studiach humanistycznych na UWM można znaleźć dobrą i satysfakcjonującą pracę. Nasi absolwenci są zatrudniani w szkolnictwie, instytucjach kultury, w administracji wszelkich szczebli i profili, w mediach lokalnych i ogólnopolskich, wydawnictwach i redakcjach, w organizacjach III sektora. Odnajdują się

też w obszarach własnej twórczości oraz własnej działalności gospodarczej, a także w działalności społecznej i politycznej.

Drodzy studenci! Wśród wielu ważnych umiejętności, które nabędziecie w trakcie studiów, na jedną chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Chciałbym mianowicie, żebyście z tych studiów wynieśli umiejętność krytycznego myślenia i zadawania pytań. Żebyście potrafili odróżniać prawdę od nieprawdy, półprawdy, post-prawdy. Współczesna komunikacja publiczna, zwłaszcza w nowych mediach, częstokroć dezorientuje czy wręcz celowo manipuluje, co wzmacnia konieczność krytycznego odbioru. Między innymi od tego właśnie, jak sobie poradzicie z tą manipulacją, przekłamaniami i uproszczeniami zależy to, w jakim kierunku będziecie zmieniać naszą wspólną przyszłość. Nie bójcie się więc pytać, wątpić, miejcie odwagę dziwić się. Jak pisał Horacy: *Sapere aude* – miejcie odwagę być mądrymi! Serdecznie was jeszcze raz witam w gronie wspólnoty Wydziału Humanistycznego!

Studenci zawsze stanowili o sile i różnorodności wydziału. Prężnie działa tu samorząd studencki, zaangażowany nie tylko w sprawy związane z kształceniem czy ogólnie uniwersytetem, ale również w szersze sprawy społeczne. Samorząd i studenci naszego wydziału jako jedni z pierwszych zainicjowali akcję pomocową dla pogrążonej w wojnie Ukrainy. Bardzo za to dziękuję. To zaangażowanie i otwarcie serc pokazało, że jesteśmy wydziałem humanistycznym nie tylko z nazwy, ale że ideały humanizmu są dla nas czymś naturalnym. Że wartości takie jak wolność, prawda, tolerancja i otwartość są na naszym wydziale obecne nie tylko w formie haseł, ale również działań. Gościliśmy przez ostatni semestr grupę studentów ze Lwowa, a troje nauczycieli akademickich z Ukrainy miało (i wciąż ma) status profesorów wizytujących. Ruszyły też procedury przyjmowania studentów z uczelni ukraińskich, którzy zadeklarowali chęć kontynuowania kształcenia na naszym wydziale. Chcemy, aby w tym trudnym czasie także nasz wydział stał się dla nich schronieniem, a przy okazji: miejscem nauki.

Szanowni Państwo!

Wydział Humanistyczny był i wciąż jest otwarty na wydarzenia naukowe różnej rangi: konferencje, zjazdy, sympozja i kongresy. Nie dalej jak tydzień temu gościliśmy kongres germanistów środkowoeuropejskich, zjazd dyrektorów instytutów historii, a w przyszłym roku będziemy (obok UJ i UMK) współorganizować Światowy Kongres Kopernikański, organizowany w 550-lecie urodzin uczonego, który związany był również z naszym miastem. Szykujemy się na to wydarzenie w sposób szczególny, sądzę, że w imieniu organizatorów z naszego Instytut Historii mogę już teraz zaprosić wszystkich Państwa do wzięcia w nim udziału.

O rozwoju wydziału świadczą również nowe inwestycje. Ten wymiar może się wydawać na WH nieco niedocenianym i nie tak istotnym, bo stereotypowe wyobrażenie o pracy humanisty sprowadza się niekiedy do siedzącego za biurkiem z książką i niemalże gęsim piórem myśliciela. Tego też uczymy, zwłaszcza myślenia i interpretowania, ale na wielu kierunkach przekraczamy opłotki tak rozumianej humanistyki i kształcimy w zakresie konkretnych umiejętności praktycznych. W ostatnich tygodniach uruchomiliśmy, dzięki środkom z Narodowego Programu Badań i Rozwoju, nową pracownię językową z 24

stanowiskami do tłumaczeń symultanicznych. W ten sposób, obok nowoczesnej pracowni radiowo-telewizyjnej i logopedycznej mamy na wydziale trzecią, wyposażoną w specjalistyczny, profesjonalny sprzęt wykorzystywany w procesie kształcenia studentów. Myślę, że przy tej okazji mogę podziękować pani prof. Marioli Jaworskiej z Instytutu Językoznawstwa za pomysł stworzenia tej pracowni i jego realizację

Droży Państwo!

Właściwie wszystko, co do tej pory powiedziałem, świadczy o tym, że Wydział Humanistyczny stale się rozwija i zmienia. Nie tylko w wymiarze personalnym i pokoleniowym, ale też zgodnie z rytmem ogólnych zmian na naszym uniwersytecie i w całej polskiej nauce i szkolnictwie wyższym. Różnie te zmiany bywają oceniane, jednak niezależnie od tych ocen trzeba mieć świadomość, że wyznaczają one konkretne ramy administracyjne i ekonomiczne, w których musimy funkcjonować. Stabilizują one jednak rozdrobnienie nauki, dzieląc ją na kolejne coraz bardziej szczegółowe i hermetyczne dziedziny, dyscypliny i specjalizacje. Powoduje to, że przestają się rozumieć już nie tylko przedstawiciele nauk ścisłych, inżynieryjnych i humanistyczno-społecznych, ale nawet przedstawiciele różnych szkół czy paradygmatów w ramach jednej dyscypliny. Chciałbym, żebyśmy – nieco na przekór temu rozdrobnieniu – spróbowali na naszym wydziale zachować tożsamość badawczą pomimo tych narzuconych administracyjnie różnic. Abyśmy, zamiast podążać osobno wąskimi ścieżynami badań literackich, językowych, historycznych czy medialnych, często nie widząc się nawzajem, spróbowali utrzymać się wszyscy na jednej, szerokiej ścieżce badań humanistycznych. Żebyśmy, definiując się jako badacze i określając swoje miejsce na uniwersytecie mówili najpierw: jestem humanistą, reprezentuję Wydział Humanistyczny, a dopiero w dalszej kolejności wskazywali węższą specjalność naukową. Takiej tożsamości nieco nam brakuje.

Bycie humanistą to właśnie wspomniane krytyczne myślenie, wrażliwość na człowieka, dostrzeganie w kulturze podstawowego wymiaru człowieczeństwa. To również interpretowanie rzeczywistości, a nie upieranie się przy jednej słusznej prawdzie i narzucanie jej innym. To wreszcie umiejętność dyskusji, gdzie każdy ma prawo wyrazić swoje zdanie i zmierzyć się z poglądami odmiennymi, przy założeniu, że inni też mają prawo do swojej własnej interpretacji. W humanistyce, jak chyba w żadnej innej dziedzinie nauki, dążenie do poznania nakłada się na wymiar ludzkich postaw wobec rzeczywistości: postawy otwartości, tolerancji, życzliwej akceptacji, gotowości do dialogu.

Niech te wartości humanizmu przyświecają nam wszystkim w nowym roku akademickim 2022/23.

Mariusz Rutkowski